

ROZWOJ

Poniedziałek, 18-go sierpnia

Nr 227

XXXIV r. istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Monte P.K.O. 60894

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

CENA NUMERU

35 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.

Dla robotników 4 zł.

Odnośz. do domu 30 gr.

z dostawą poczt. w 6 zł

Prasa Łódzią egz. 27 gr.

Łączność pocztowa

opłacona ryczałtem

Napiętnowanie Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych Przez Zjazd Episkopatu Polskiego

WARSZAWA, 16.8. Z początkiem lipca odbył się w Krakowie zjazd „Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych”, na którym poruszano w rozmaitych referatach i wystąpieniach stanowisko wobec spraw religijnych w szkolnictwie.

W związku z tym zjazdem ogłosił Episkopat polski odezwę, występującą w bardzo ostrych słowach przeciwko postulatowi zgłoszonym w czasie zjazdu, a dotyczącym działalności religijnej.

Odezwa biskupów powiada m. in., że na zjeździe

wyłożono postulaty tak sprzeczne z wymaganiami zdrowego wychowania, tak nienawistne w stosunku do religii, do Kościoła i służby jego, że wzbudziły w społeczeństwie powszechne uczucie zgrozy i lęku o dusze naszej młodzieży szkolnej.

Odezwa kończy się następująco: „Przeto w imieniu całego Episkopatu Polski my, Komisja, przez tenże Episkopat wybrana, postulaty, jakie na wzmiankowanym zjeździe krakowskim Związku nauczycielskiego wypowiedziano, piętnujemy jako bezbożne i wrogie

wierze, Kościołowi katolickiemu, a zgubne dla Narodu i Państwa. Protestujemy przeciwko temu, aby w takim duchu wpłymano na nasze nauczycielstwo i aby usiłowano w takim duchu prowadzić młodzież szkolną. Młodzież nasza należy naprzód do rodziców, potem do Kościoła, a wreszcie do Państwa. Ponieważ rodzice, Kościół i Państwo zgodnie wymagają, by nauczycielstwo młode po kolenie wychowywało w duchu religijnym, nauczycielstwo całe do tego zastosować się jest obowiązane”.

W zakończeniu biskupi wzywają nauczycieli, by żądali zmiany polityki Związku w sprawach religijnych, a gdyby to nie dało skutku, by wystąpili ze Związku.

Odezwę noszącą datę Warszawa 9 sierpnia 1930 r. podpisali:

Kardynał Kakowski, Kardynał Hlond, arcybiskup Adam Sapieha, arcybiskup Bolesław Twardowski, arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, arcybiskup Henryk Przeździecki, i biskupi Stanisław Łukomski, Adam Szelażek.

—:000:—

Po mowie Treviranusa

Bolszewicy cieszą się

RYGA, 16.8. Z okazji 10 rocznicy bitwy pod Warszawą Karol Radek ogłosił w prasie sowieckiej artykuł, w którym, analizując przyczyny klęski armji bolszewickiej, tłumaczy ją trzema okolicznościami: a) osłabienie wewnętrzne Sowieców wskutek dezorganizacji aparatu administracyjnego, transportu i walk z Wranglem; b) patryjotyzm wszystkich warstw społecznych w Polsce, które wdziały w bolszewikach następców carskiego najezdy; c) osłabienie Niemiec rostkami wewnętrznymi i szachowaniem przez aliantów. Cudy nie powtarzają się — pisze Radek — nie powtórzy się również cud nad Wisłą. Armja czerwona, jak wykazała wojna z Chińczykami, stoi na wysokim poziomie technicznym. Polska jest osłabiona wewnętrznymi walkami klasowymi i kryzysem gospodarczym. Niemcy, jak wykazała ostatnia mowa Treviranusa, nie zachowują się biernie w razie wojny Polski na Wschodzie.

Sowiecki dziennik wojskowy „Krasnaja Zwiezda” pisze, iż w roku 1910 Polska zdołała zaopatrzyć swą armję w zagraniczną broń i amunicję. Obecnie przemysł polski może prawie całkowicie zaopatrywać własną armję w broń i amunicję w polskich fabrykach. Polska posiada armję dostatecznie liczną, dobrze uzbrojoną i wyszkoloną na wzorach zachodnio europejskich. Jednakże wynik przyszłej wojny, zdaniem sowieckiego dziennika wojskowego, zależy będzie od sytuacji na tyłach polskiej armji i od form, w jakich odbywać się będzie w Polsce walka klasowa.

Strajk włókienniczy we Francji

PARYŻ, 16.8. Konsorejum fabrykantów okręgów strajkowych Roubaix Tourcoing wydało odezwę do strajkujących, która stwierdza, że robotnicy stracili wskutek bezrobocia 37 milionów franków. Odezwa stwierdza, że z powodu tego stanu gospodarczego podwyżka płac robotniczych jest niemożliwa i wzywa robotników do podjęcia pracy w poniedziałek. Odezwa fabrykantów natrafiła na podatny grunt wśród strajkujących, ponieważ fundusze związków zawodowych są na wyczerpaniu. Z pomocy związków zawodowych korzystają tylko robotnicy zorganizowani, którzy stanowią stosunkowo nieznaczny odsetek strajkujących. Miasta w okręgach strajkowych, które posiadają w magistratach większość socjalistyczną, wyznały zapomogi dla strajkujących: Lille — milion franków, Roubaix i Tourcoing po 300.000 franków, a inne miasta mniejsze sumy.

—:000:—

Ohydne insynuacje niemieckiego dziennika o rzekomem oczekiwaniu w Polsce powrotu Niemców

BERLIN, 16.8. Nacjonalistyczna i polaryzująca „Börsen Zeitung” publikuje od kilku tygodni cały szereg artykułów, pióra niejakiego Rene Krauze, Żyda wiedeńskiego, pochodzącego z Małopolski, który stanął dziś na stronie najzjadlejszych nacjonalistów niemieckich i w artykułach swych zwraca się do Polski, przesyłając najgorliwiejsze patryjotów niemieckich z pod sztandarami Hugenerga i Westarpa. W artykułach tych, pochodzących rzekomo „z podróży po Korytarzu”, pragnie autor udowodnić, że nietylko Korytarz, jako rodzima niemiecka ziemia, musi być Polsce odebrany, lecz tak samo Górny Śląsk i Poznańskie. W Poznaniu bowiem mówi ten nowo upieczony niemiecko-narodowy publicysta — słyszy

się tylko zawsze i wszędzie powtarzający się refren z ust nietylko niemieckich, lecz na wet i polskich: „Jak Niemcy wrócą, będzie lepiej”. „Nadzieje na powrót Niemców stały się w Poznaniu wprost psychozą” (!). Autor operuje od początku do końca kłamstwami. I tak, wykazując brak elementarnych informacji, ubolewa nad tem np., że ostatni niemiecki kościół, jaki się jeszcze do tychczas zachował, t. j. kościół w Bydgoszczy, ma być wkrótce zamknięty, że niema w Polsce wcale niemieckich szkół ani publicznych, ani prywatnych, że Polacy zrabowali Niemcom nawet teatr w Bydgoszczy itd. itd.

Oj dożynki, dożynki!

Ile one będą kosztowały biedną Polskę.

Przez dłuższy czas prasa sanacyjna i różne agencje komunikowały, że dożynki w Spale odbędą się w taki sposób, iż skarb poniesie minimalne tylko wydatki, okazało się jednak, że wszystkie te wiadomości były zupełnie nieścisłe, nieraz wręcz kłamliwe.

Zróbmy następnie krótkie zestawienie, pisze A.B.C. Czynniki miarodajne zapewniają iż liczba uczestników dożynek wyniesie co najmniej czternaście tysięcy ludzi, oczywiście mowa tu jest tylko o „sprowadzonych” uczestnikach. Przez nich przybędą też na dożynki różne delegacje urzędowe i dygnitarze państwowi.

Trudno wprawdzie wyliczyć dokładnie, ile wyniesie opłata za przewóz 14 tysięcy osób koleją, jeśli jednak przyjmujemy, że przeciętny koszt biletu trzeciej klasy wyniesie 20 zł. i zważymy, że uczestnicy za przejazd do Spawy zapłacą tylko połowę biletu, a z powrotem przejadą zupełnie darmo, wówczas świadczenie kolei tylko wyniesie 420 tysięcy złotych. Do tej sumy dodać jeszcze należy koszt utrzymania tej licznej rzeszy w Spale. Najskromniej licząc wyniesie on około 20 tysięcy zł. Razem więc obie te pozycje wydatków dają 440 tysięcy zł.

Kto płaci pozostałe koszty dożynek, dowiadujemy się o tem z listu jaki zamieścił „Robotnik” w nowym numerze. List ten dotyczy powiatu grodzieńskiego, z którego na dożynki wyjeżdża 35 osób. Wszystkie koszty udziału tych 35 osób ponoszą: związek osadników, wdział sejmikowy, oraz towarzystwo rolnicze! Ponieważ są to instytucje, które częściowo lub w całości zawdzięczają swe istnienie tylko podatkom, więc w gruncie rzeczy za dożynki w Spale płaci ogół obywateli. Jest to ubolewania godne, szczególnie, że w

tym samym wyżej wspomnianym liście jest wzmianka, świadcząca o tem, że w dożynkach brać mogą udział nietylko owi delegaci powiatu, lecz szereg innych osób, byle każda z nich dopłaciła 25 zł. Mamy więc do czynienia z pozycją wydatków nieporównanie wyższą od wyliczonej tu sumy 440 tysięcy zł.

Trzeba przyznać że w wynajdywaniu sposobów wydawania pieniędzy skarbowych sprawa istotnie zaczyna być genialna. Zwłaszcza że tak poważną sumę lepiej byłoby np. obrzucić na chleb dla głodnych lub też zbudować za nią dom, w którym znaleźliby dach nad głową tak liczni u nas bezdomni.

Dziwnie się plecie na tym Bożym świecie

Ujeteo ożenił się z własną córką

W roku 1914 przy ulicy Kamiennej nr. 4 w Warszawie zamieszkiwał biedny tragarz nazwiskiem Aron Bloch wraz z żoną Sarą i 6-letnią córką Chają.

Z chwilą wybuchu wielkiej wojny Blocha powołano do wojska i od tej chwili ślad po nim zaginął.

Skończyła się wojna i kilkunastoletnia Chaja Blok dostała pracę jako służąca u pewnej rodziny w Łodzi, matka zaś jej nie mogąc doczekać się powrotu męża została zabrana przez rodzinę Fajwłowiczów u których służyła do Kalisza.

Przed rokiem mniej więcej Chaja Blok przeniosła się do Warszawy, gdzie została służącą u państwa Chwat, przy ulicy Dzielnej 19.

Ponieważ małżeństwo Blochów było rytualne, Chaja nosiła nazwisko swej matki t. j. Lewkowiec, które jest bardzo pospolite, w szczególności na bruku warszawskim.

Chaja poznała w Warszawie jakiegoś starszego jegomościa, który bardzo się jej podobał i wkrótce wyszła za niego zamąż. Pewnym czasie Chaja wraz z mężem pojedła do Kalisza, aby odwiedzić matkę, która wskutek choroby nie mogła być na jej ślubie.

Nastąpiła wówczas rzecz straszna. Sarę Bloch ku najwyższemu przerażeniu rozpoznał w wkraczającym w jej prógi zięciu swego zaginionego męża. Sprawa ta będzie wkrótce tematem rozważań sądu rabinackiego. Co z tej całej historii podnosi fakt, że owocem tego małżeństwa jest już dziecko.

Odznaczenie polskich wynalazców

Nowe resory samochodowe. — Aparat elektryczny. — Zegarek. — Niemy budzik

Inż. Józef Boguszewski — członek Rady Instytutu Doświadczalnego otrzymał srebrny medal za wynalazek resorów samochodowych z centralnym smarowaniem piórnym zwyczaj celowej konstrukcji. Z innych wynalazków komunikacyjnych wyróżnia się aparat elektryczny wskazujący najbliższą następną stację, czas postoju, miejsca przesiadania, patenty inż. Aleksandra Bajkowskiego, Józefa Czepczyńskiego i Bronisława Śniegockiego. Aparat ten nadaje się dla ruchu kolejowego jak również tramwajowego i autobusowego. Następnie ciekawą nowością jest zegarek, budzący pasażera bez zadźwięczenia t. zw. niemy budzik patenty Bulmańskiego.

Bliższych szczegółów co do powyższych wynalazków udziela Instytut Doświadczalny w Polsce — Poznań św. Marcina 18. Instytucja powołana do opiekowania się naszą twórczością wynalazczą.

Na ziemiach Polskich

DWIE SENSACYJNE ROZPRAWY W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

Do Sądu Najwyższego w Warszawie wpłynęła skarga kasacyjna obrońców Romana Bidy skazanego przez sąd przysięgły we Lwowie na karę śmierci, za dokonanie zamachu dynamitowego na Targach Wawerskich, oraz skarga kasacyjna jego współwzyszy, skazanych na karę więzienia, a zatem w dniu 27 sierpnia odbyć się ma w Sądzie Najw. rozprawa kasacyjna trzech komunistów lwowskich, skazanych przed kilku miesiącami przez sąd przysięgły we Lwowie na karę śmierci za kolportaż ulotek komunistycznych.

Nowe drogi dla emigrantów POLSKICH

Turcja werbuje robotników leśnych

Przed polską emigracją czasową otwiera się dobra sposobność zarobków w Turcji. Profesor Essat Muhlis, przedstawiciel firmy „Zingat”, eksploatującej lasy państwowe tureckie w Ayancik (Azja Mniejsza), przyjmuje robotników do pracy za zgodą i w porozumieniu z Urzędem Emigracyjnym. Rekrutacja robotników, wykonywana przez P. U. P. P. w szczególności na terenach, objętych bezrobociem robotników drzewnych, odbywa się na podstawie protokołu podpisanego w Urzędzie przez przedstawiciela wyżej wymienionej firmy oraz na podstawie kontraktu typowego, opracowanego przez Urząd Emigracyjny.

Kontrakt ten, zawierany na rok i protokół gwarantują robotnikom płacę dziówko wą od 11—13 zł. (w akordzie odpowiednio więcej). Po roku pracy premję, opiekę i pokrycie kosztów leczenia w wypadku choroby, ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, pokrycie kosztów podróży w obie strony oraz ułatwienie w przesyłaniu pieniędzy

pozostawionym w kraju rodzinom.

Dla zabezpieczenia bytu rodzin, pozostałych w kraju, do czasu wysłania pierwszych zarobków przez żywicieli, przedsiębiorstwo składa w Banku Gospodarstwa Krajowego w oddziale na terenie rekrutacji robotników kwotę 250 zł. dla każdego robotnika, mającego rodzinę, która to kwota po nadejściu wiadomości ze Stambułu o przybyciu robotników, wręczona będzie rodzinom według listy zestawionej we właściwym państwowym urzędzie pośrednictwa pracy. Urząd Emigracyjny przed udzieleniem zezwolenia na rekrutację upewnił się całkowicie co do warunków pracy i zapewnił robotnikom stałą opiekę konsulatu generalnego R. P. w Konstantynopolu.

Pierwszy transport, złożony ze 100 robotników, wyjechał do Turcji w lutym r. b. pod opieką delegata Urzędu Emigracyjnego, lekarza, który na miejscu zbadał warunki lokalne.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 18 sierpnia — Firmina

TEATRY

Teatr Miejski — Kidusz Haszem
Teatr Popularny — Jeszcze go raz
Teatr w parku Staszica — Pod słomianem wdowcem
Bałucki Teatr Popularny — Królowa przedmieścia

WIDOWISKA

Casino — Miłość w pustyni
Corso — I. A kochanek miał sto II. Człowiek o błękitnej duszy
Capitol — Prawo męża
Czary — Monolescu
Grand-Kino — Ulica potępionych dusz
Luna — Kobieta w płomieniach
Odeon — I. Zmysły w kajdanach II. Spadek Sami Weinstein
Oświatowy — Cnotliwe dziewczęta
Palace — Ogród upojeń
Splendid — Spiewający błazen
Wodewil II. Zmysły w kajdanach II. Spadek Sami Weinstein

PRZEZ RADJO

WTOREK, dnia 19 sierpnia 1930 r.
12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
15.15 Komunikat gospodarczy
16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
17.35 Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Od S... y do Raby” — dr. J. Królińska
18.00 Koncert popołudniowy orkiestry Polskiego Radja i p. St. Kowalskiego
19.30 „O potworach słów kilkoro” — opowie prof. Bohdan Richter
19.45 Głędła rolnicza i sygnał czasu
20.15 Opera „Carmen” Bineta z płyt gramofonowych w wykonaniu artystów Paryskiej Opéry Komicznej
22.30 Feljton p. t. „Trytony w Wisle” — wygłosi p. Janina Orynyzna

ZYWA POCHODNIA

Straszny wypadek żony wiceprezyd. Rapalskiego

Przed kilku miesiącami państwo Rapalscy wyjechali na lato do Bendzelina, gdzie od szeregu lat spędzają letnie miesiące. O negdaj p. Rapalska chcąc przyrządzić dla dzieci podwieczorek podpaliła maszynkę „Primus”. Wskutek nie dokręcenia kranika od palącego się na miseczce spirytusu zapaliła się benzyna w zbiorniku maszynki powodując wybuch.

W ciągu jednej chwili, p. Rapalska stała w płomieniach. Znajdujące się w kuchni dzieci wskutek przerażenia na widok palącej się matki dostały silnego ataku histerycznego i z trudnością zdołano je uspokoić.

Wskutek wybuchu, poczęły palić się firanki w oknie kuchni, zagrażając pożarem całego domu, jednakże ogień został przez nadbiegłych z pomocą sąsiadów ugaszony. Na ratunek pani Rapalskiej rzuciła się sąsiadka, która stłumiła ogień zarzucając na płonąca kape.

Lekarz stwierdził u pani Rapalskiej poważne poparzenie całego ciała, wobec czego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł wiceprezydentową w stanie ciężkim lecz niegroźnym do szpitala im. Prezydenta Mościckiego w Łodzi. (p)

Wszelkie kombinacje przy licytacjach będą już niemożliwe

Nowe przepisy licytacyjne uniemożliwią je

Władze skarbowe opracowują nowe przepisy o licytacjach, bowiem przepisy dotychczas obowiązujące wobec nowych form życia okazały się już przestarzałym.

Z przepisów obecnych zadowoleni są tylko zawodowi licytanci, którzy mając doskonałą organizację, albo kupują z licytacji rzeczy za bezcen, albo też wogóle nie dopuszczają do odbycia licytacji.

Nowe przepisy mają zawierać obowiązek

tak szerokiego ogłoszenia licytacji, aby mogli w niej uczestniczyć wszyscy, którzy tego pragną. Ponadto ustalone ma być „prawo pierwokupu” dla licytowanego. Osoby, którym udowodnione będzie sztuczne hamowanie cen będą bezwarunkowo usuwane z licytacji.

Nowe przepisy obejmą licytacje z wyroku sądowego, w lombardach podatkowych i t. d.

KSIĄŻECZKI DLA SŁUŻBY DOMOWEJ

Należy z powrotem wprowadzić

Przez szereg lat w sprawie trapiącej nas bolećki zwanej służbą domową, nie się zmienia na lepsze, a przeciwnie dzieje się coraz gorzej. Przyczyn tego zjawiska do szukać się bardzo łatwo w rozluźnieniu ram, w których się angażowanie służby obraca. Dawniej każda służąca, czy też służący — musieli być zaopatrzeni w książeczkę służbową. W książeczce tej musiał pracodawca zaświadczyć, że taki a taki osobnik pełnił u niego służbę przez taki a taki czas, spełniał ją w taki a taki sposób itp.

Cóż dziś zamiast tego widzimy?

Świadczenia na kartkach luźnych, które się gubią, pozatem dość często bywa, że te go rodzaju świadectwa są pisane przez przygodnych znajomych służącej, tak, że jaka

kolwiek kontrola jest z góry niemożliwa.

Element przestępczy ma wobec tego łatwe pole. A wielu jest i będzie jeszcze pracodawców poszkodowanych?

Zważywszy powyższe uzasadniony jest wniosek, aby wprowadzić książeczki służbowe (sznurowane) wydawane przez państwo we urzędy pośrednictwa pracy i nałożyć obowiązek na pracodawców, by bezwzględnie za mieszczali opinię o mającej się zwolnić służącej pod groźbą kary za niedopełnienie tego, a dla uniknięcia fałszerstw i fikcyjnych zaświadczeń — podpis pracodawcy powinien być każdorazowo poświadczony przez zarządcę domu, który za uchybienie w tym względzie byłby odpowiedzialny.

—:000:—

Nieudane włamanie do sklepu kolenjalnego

Aresztowanie włamywacza przy pracy

Wczorajszej nocy patrol XIV komisariatu policji będąc w obchodzie na ulicy Dąbrowskiej około domu Nr. 36, zauważył jakiegoś osobnika, który specjalnymi nożycami wyciął otwór w żaluzji sklepu kolenjalnego, należącego do Antoniny Rosiak.

W chwili, gdy włamywacz usiłował dia

mentem wyciąć szybę w drzwiach sklepu, schwycił go policjant.

Jak ustaliła policja, zaarrestowany jest 42-letni Józef Paśliński, nigdzie nie meldowany, poszukiwany przez wydział śledczy do kilku spraw. (p)

DLACZEGO KOMORNICY PRZY OGŁOSZENIACH biorą POREKAWICZNE



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takich w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 grosz.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą ważny proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gąseckiego.

DYREKCJA Gimnazjum Męskiego Związku Kupców

m. ŁODZI ul. Narutowicza Nr. 68.

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 2, 3 września r. b. o godz. 4 popołudniu

Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać), podwstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9 do 14-ej

Dyrektor: ANTONI IDŹKOWSKI.

Gimnazjum Żeńskie Z. PĘTKOWSKIEJ i W. MACINSKIEJ

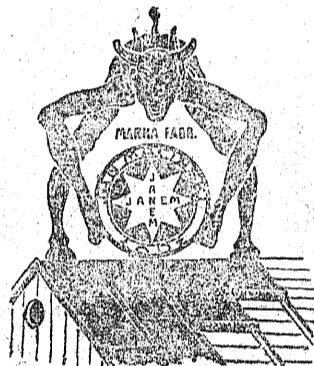
ul. Wólczańska Nr. 55.

Rozpoczęcie roku szkolnego nabożeństwem w kaplicy gimnazjalnej — 3 września o godz. 10 rano Egzaminy wstępne — 5 września, Zapisy od 21 sierpnia. 205

DACHY. Krycie; reperacje, konserwacja

wszelkimi materiałami przyjmuje

JAN MACINSKI
Zakłady Dekarsko-Blacharskie i Asfaltowe
Łódź, Senatorska 18
Telefon 112-13.



PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach

do sprzedania

Wiadomość **Kilińskiego 96** mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul. **Dąbrowska 30/32** u p. **Jana Pilla**

GUSTAW MAUCH

BIURO ELEKTROTECHNICZNE i WARSZTATY REPARACYJNE

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska Nr 240. Tel. 213-62

Przedstawicielstwo angielskiej wytwórni węglowych szczotek Morgana w Londynie

REPARACJE

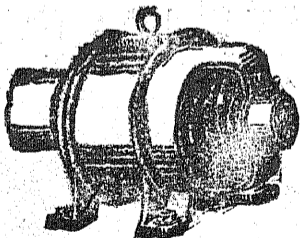
Elektrycznych motorów, dynamomaszyn, transformatorów, chłodziarek i ogrzewających aparatów jak również podobne roboty fachowe

ZAKŁADANIE

i konserwacja piorunochronów.

INSTALACJE

oświetleniowe, prądu wysokonapięciowego, elektrycznych zegarów, przyrządów kontrolujących, telefonów i urządzeń sygnalizacyjnych.



Skład materiałów elektrotechnicznych, motorów i dynamomaszyn w każdej wielkości

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci **GABAŁOW** Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT** 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

OMEK z placem i studnią sprzedam ul. Nowopolska 18, 2 min. od tramwaju od 1-6 1280-1

o sprzedania domek drewniany z ogrodem Błomska 13 przy Kątnej

o sprzedania dom z ogródkiem przy ulicy Kijowskiej 5, Dojazd tramwajem 10 i 16 dowiedzieć się na miejscu u gospodarza 1290-1

OTOMANY, materace krzesła, tapczany, leżanki Solidne wykonanie, tanio i na dogodnych warunkach u tapicera **A Brzezińskiego** Sienkiewicza 52, róg Nawrot 1292-1

Posady i prace

BIURALISTA poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Pisze na maszynie biegle — za wynagrodzeniem 140 zł. miesięcznie może być na wyjazd. Oferty pod D D. 1284-3

POTRZEBNE 2 prasowalniczki bielizniane i chemiczka na wyjazd z Łodzi na tygodniówkę, mieszkanie firmowe i podróz. Zgłaszać się ul. Nawrot 89 pralnia. 1296-1

POTRZEBNI ludzie do sprzedaży obrazów i ster po domach Targowa 12 Skład obrazów 1288-

POTRZEBNY młody robotnik Zgłaszać się Administracji

Różne.

ZŁ 12,000 na majątku ziemskim podmiejskim zabezpieczenie hipoteczne poszukiwane, procent od umowy. Łaskawe zgłoszenia pod „M 100” 1272-

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć modyna **SKÓRY** w każdej ilości

w Spółce Szevców

PIOTRKOWSKA 79
Al. KOSCIUSZKI 22
Tel. 138-88

(Specjalność det. liczn. sprzedaż zelówek trwałych na wodę

S K L E P

KAZIMIERZ Zielonka

Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki wiskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wianiane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

Dr. St. Biberger

Montuski 11 Tel. 62-2-2
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5

CENA OGŁOSZENI: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za nowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawieszenia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor naczelny: Wydawca: **Ant. T. Czajkowski**. W. Maczka T. Czajkowski.

Redaktor odp. **J. Grzegorzewski**